

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 6 (18) Stycznia 1856 Roku.

Nr 16.

Intro, ŚŚ. Henryka i Kazim. B. M.

Pojutrze, w Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo PAWEŁA Pustelnika. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Jutro, Rocznica Urodzin J. K. M. Wielkiej Xieźnej ANNY PAWŁÓWNEJ, Wdowy po Królu *Niderlandzkim*.

Z *Petersburga*, 24 Grudnia (5 Stycznia).

Przez Dyplomy CESARSKIE z dni 30 Listo.; 6 Gru.; i 24 Listop.; NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderów: Sej ANNY kl: Iej z Koroną CESARSKĄ i z mieczami: Ataman Pochodny pułków Kozackich przy Armji Południowej i siłach wojennych lądowych i morskich w *Krymie* znajdujących się, Jenerał-Adjutant Jenerał-Major Hra: *Orłow-Denisow*; Zostający w jeździe, Jenerał-Major *Plac-Bek-Kokum*. Sej ANNY kl: I z mieczami: Jenerał Okręgowy 3go Okręgu Wojennego Wojska Dońskiego, uwolniony ze służby Jenerał-Major *Pozow*; Zostający w Armji Jenerał-Major *Gribbe*, i Dowodzący 6tą dywizją Artylerji, Jenerał-Major *Kiszyński* 1.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych *Plu Kaliskiego*.—W d. 19 z. m. i r., po solennem Nabożeństwie w Kościele Śgo MIKOŁAJA w *Kaliszu*, odprawionem przez W. X. Kanonika *Lisieckiego*, Proboszcza Parafji, po przemowie W. Rektora *Sakół Herbicha* pięknej i tchnącej duchem CHRYSTUSA, bo duchem miłosierdzia, Dom Schronienia dla starców, kalek i sierot, otwartym został w *Kaliszu*. Stu ubogich różnego wieku i płci, zamknięto w domu ocieplonym i wygodnym. Mieszkańcy miasta i przyjeżdżający do *Kalisza*, uwolnieni są od natręctwa i widoku nędzy. Dom ten powstaje z darów miłosierdzia, całego ludu pobożnego miasta *Kalisza*. Duch Kapłana, Artysty i ludu, zespolił się przed Ołtarzem PANA, ażeby dać początek nowej i tak potrzebnej instytucji w *Kaliszu*. Summa zebrana z kwesty w czasie Mszy w dniu 19 Lipca, na której grał Pan *Apolinary Kątski*, dodatek z Teatru Amatorskiego, posłużyły za watek do rozpoczęcia dzieła. W dalszym ciągu dom ten utrzymać się tylko może wspólnymi siłami, wspólną myślą Chrześcijańską, że pamiętać o bliżnim, okryć go, nakarmić, schronić przed zmianami powietrza, jest wspólnym obowiązkiem. Rada więc objawia swoje dzięki Paniom i Panom, które zaproszone przez Komitet Resursy do koncertu Amatorskiego, danego na korzyść Domu Schronienia, nie odmówili swojego współdziałania. Summa zebrana z koncertów stała się wielkim w początkach zasiłkiem, posłużyła bowiem do nakarmienia znacznej liczby ubogich; ale odkrycie staje się najgwałtowniejszem dla biednych, starców, kalek i sierot. Tu już dobre chęci Rady Opiekuńczej i Dozoru parafjalnego, nie wystarczają. Współobywatelki i Współobywatele Powiatu *Kaliskiego*, idźcie za popędem serca, podajcie rękę dobrem chęciom Członków Rady Opiekuńczej, okrycie tych, których widok już was razić

nie będzie, a którzy nie więcej nie posiadają jak mógł do WSZECHMOCNEGO za Waszą pomyślność. Następujące Osoby, którym Rada dzięki publicznie składa, złożyły ofiary na ubranie ubogich w Domu Schronienia w *Kaliszu*: W. W. D. *Celińska* na ubranie kobiety rs. 10; W. *Celiński* na ubranie mężczyzny rs. 15; *Zofja Czarstkowska*, ubranie dla jednej kobiety; *Eugenja Radolińska* płótna na koszulę łokci 200; Hr: *Stefanja Gurowska*, ubranie dla jednej kobiety; *Józef Hr: Gurowski*, ubiór dla mężczyzny; *Eliza Radolińska* na ubiór dla kobiety rs. 9; *Alexander Radoliński* na ubiór dla mężczyzny rs. 15; *Józef Gajewski* na ubiór mężczyzny rs. 15; *Roman Radoliński* na ubiór mężczyzny rs. 15; *Biernawski* z Żoną na ubiór kobiety i mężczyzny rs. 25; *Malwina Radolińska* rs. 60; *Seweryn Byszewski* rs. 15. W dalszym ciągu Rada Opiekuńcza zdając rachunek z zebranych summ, umieszczać będzie Osoby litościwe, które Dozorowi parafjalnemu połączonych wyznań Chrześcijańskich przyjdą wpomoć.—Opiekun Przydujący, A. *Radoliński*.—Sekretarz, J. *Wąsowicz*.

JO. Xieźna *Łabanow-Rostowska*, Małżonka Pułkownika, Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechała z *Petersburga*.

Nabyte na model przez P. *Mintera* w podróży za granicą nowości, w miarę nadejścia, i nim w celu naśladowania do fabryki się oddają, bywają umieszczane w składzie jego wyrobów, dla przyjmowania obstatunków. Między innemi widzieliśmy tam, w tych dniach piękną figurę N. PANNY, odlaną z cynku, a wysoką 3 1/2 stopy, to jest wielkości dawno pożądanej; oraz medaljon okrągły, średnicy 1 1/3 stopy, z Głową CHRYSTUSA PANA, modelowaną z czuciem i godnością. Medaljon taki stanowi piękną ozdobę drzwi Kościołów lub Kaplic.

Otrzymujemy wiadomość, iż w dniu 21 z. m. i r. zakończył życie w m. Powiatowem *Biały*, ś. p. *Dymitry Ilin*. Podpułkownik pułku Huzarów Imienia J. C. W. W. X. *OLGI MIKOŁAJEWNY*, Kawaler Orderów, pogrzezwszy w żalu Żonę i Przyjaciół.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Walerji Schuster*, odbędzie się w Kościele XX. *Misjonarzy*, o godz: 9 1/2 żałobne Nabożeństwo; na które, Rodzice zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Exportacja zwłok ś. p. Radcy Stanu Jana *Wołowskiego*, urodzonego d. 12 Lutego 1775 r., zmarłego d. 16 b. m., odbędzie się jutro (w Sobotę), o godz: 2ej z południa, z domu Nr 413, przy placu *Saskim*, na smętarz *Powązkowski*.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. *Michała Piotrowskiego*, które w właściwym czasie z powodu Świąt Kościelnych, odbytem być nie mogło, odbędzie się jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10 z rana; na które, pozostała Żona wraz z Synami, Krewnymi i Przyjaciół zmarłego zapraszają.

»Bój się BOGA i czyn przykazania, toć jest wszystko niewiasty." (Przyp: XII. 13). — Krótkie słowa, a wiele mówią: niewiasta, co życie swoje do nich stosuje, jest tym ziemskim aniołem, spokój i szczęście w domowe progi wnoszącym; pojąć te słowa prawdziwie i w czynach okazać, mało która potrafi, bo życie nie łatwe a droga cnoty częstokroć cierniami zasłana. Szósty miesiąc już mija od chwili, kiedy BOGU się podobało powołać do siebie po wieczną nagrodę, Emilję z Lenczowskich, pierwszego ślubu *Aslanowicz*, drugiego *Góreckę*, zmarłą we wsi *Długojowia*, w Gubernji *Radomskiej*; straciliśmy w niej właśnie taką niewiastę, jaką nam Pismo Święte podaje; najlepsza Żona i Matka; ctery córki wychowała starannie bez żadnej obcej pomocy, własnym przykładem wpajając zamiłowanie cnoty, a Syn jedyny, w Matce miał obraz wzorowej niewiasty. Jako gospodyni była duszą ożywiającą domowe swe koło, jako Pani względem sług i włościan tkliwą Matką, jako Krewna wylaną, jako Przyjaciółką serdeczną i niezmienną, jako Towarzyszką miłą, każdego pociągnęła ku sobie uprzejmością i słodką, a zajęta rozmową, cechującą wyższe kształcenie połączone ze zdrowym i prostym rozsądkiem. Wielka, bolesna ta strata dla wszystkich, co bliżej ją znali, zostawi niezgoloną ranę w sercach Męża i Dzieci, żal szczery w sercach Przyjaciół; BOGU się tak podobało, wola Jego święta, nam kornie przed nią uchylić czoła należy, a zacnego Męża i Dzieci, choć w części niech myśl ta pocieszy, że zmarła nasza szczęśliwa, bo słowa: »Bój się BOGA i czyn przykazania," kierowały jej całym ziemskim żywotem.

W d. 25 Listopada r. z. umarł w m. *Kaliszu*, przeżywszy lat 73, ś. p. *Karol Grygowiec*, Doktor Med: i Chir: Kawaler Orderów Sgo *Stanisława* kl: III, Krzyża Wojskowego złotego i *Legji honorowej*, b. Lekarz Wojskowy za czasów Xłwa *Warszawskiego*, Szef Biura w Wydziale Lekarskim b. Kom: Rząd: Wojny, Lekarz kapieli *Buskich*, autor opisu własności tychże wód, wielu artykułów w *Tygodniku Lekarskim*, i nie jednej wzmianki w *Kurjerze Warszawskim*, o wyżej wspomnianych, uzdrawiających kraju tutejszego mineralnych kapielach.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu m. Grudnia r. z., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: a) Tytułem ofiar dobrowolnych od PP.: *J. Zabładowskiego*, kop: 9; *Jana Glücksberga*, rs. 18 k. 75; *Basi Flaum*, rs. 10; *Joela Klingland*, k. 18; *Symchy Brylman*, k. 9; *Mojżesza Mühlrad*, rs. 6; *Mojżesza Hertz*, k. 9; *Józefa Rosenbaum*, k. 9; *Alberta Kleif*, k. 9; *Gitti Eiger*, k. 66; *Tauby Brezylia*, rs. 6 k. 40; *Sury Korngold*, k. 91; *Chaima Purytz*, rs. 1 k. 15; *Nachmana Lipazytz*, k. 9; *Lejzera Szleifstein*, k. 9; *Abrama Jesiotr*, k. 51; *Hersza Bera Sowa*, k. 21; *Mosza Tochterlein*, rs. 45; *Hindy Samtman*, rs. 2; *Szai Goldhaar*, k. 9; *Majera Mintz*, k. 91; *A. Winiauer*, rs. 14 k. 91; *Majera Wolfa Feuerstein*, rs. 62 kop: 40; b) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: *Rozalji Feintkind*, rs. 19 k. 56; *Fryderyki Librecht*, rs. 4 k. 53¹/₂. Ogółem wpłynęło rs. 194 kop: 70¹/₂, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne,

tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) Biednym i podupadłym w liczbie osób 9; b) Chorym za obrębem Szpitala 129; c) Chorym chronicznie 67; d) Późnionim 20. Razem więc wspierano osób 225. — Prezydujący, *J. Tugendhold*.

Xiegarnia L. Drwalewskiego, przy ulicy *Krakow: Przedm.*; w pałacu *J.W. Staół*: Hr: *Potockiego* № 415, odebrała następujące nowości: *Agenda Gospodarska* czyli *konotatnik* na wszystkie dnie roku. *Augustyn*, albo *Potęga Wiary Katolickiej*, z francuzkiego na język polski przez *Jadwige*....; kop: 60. *Gawędy i rymy ulotne* *Władysława Syrokomli*; część 4ta, zawierająca między innemi: *Kęs Chleba*, *Gawęda z pól Nadnie-meńskich*; (edycja druga), 1 tom, rs. 1. Taż *xiegarnia* odebrała już na rok bieżący następujące *żurnale francuzkie*: *Journal des jeunes personnes*; *Journal des Dames et des Demoiselles*, *Le Foyer Domestique*, *Le Conseiller des Dames et des Demoiselles*, *Le Conseiller des Enfants*.

W tych dniach mieliśmy wielką przyjemność oglądać nader starannie zachowaną książkę do Nabożeństwa takiej wielkości, jak przez *Xdza Biskupa Dunina* wydana. Książka ta jest pisana bardzo pięknie *gotyckimi* literami cała na pergaminie cienkim w języku *łacińskim*, lecz są tam i modlitwy po *francuzku*, szczególniejsz jedna na samym końcu wielce nabożna. Książka ta jest z r. 1513, (a zatem ma lat 342) w *Paryżu*, z takimi na samym początku i końcu napisami, które tu dosłownie z zachowaniem pisowni w krótkości zamieszczamy: *Ces presentes heures a l'usage de romme to ut au long sans rien requerir avecqs les gras suffraiges ont este nouvellemēt imprimees a Paris pour Guillaume eut-tace libraire ture de luniversite de ladicte ville* i t. d. Piękny ten zabytek starożytności tak jakby dopiero dziś wykonany, ozdobiony jest 20tu obrazkami wielkości książki, i 15 mniejszemi wyobrażeniami w najwyższych barwach i bogato złotem malowanemi. Większe z tych obrazków przedstawiają znakomitsze epoki życia, męki i śmierci *JEZUSA CHRYSUSA* i *N. P. M.*; mniejsze wyobrażają Świętych Męczenników. Oprócz tego wszystkie litery wielkie w tej książce są również farbami i złotem malowane. Zawdzięczając okazanie nam tej pamiątki starożytnej *W. J. N. Dyleczyńskiemu*, korespondentowi naszemu, wedle jego zapewnienia nadmienić nam należy, że i w *Bibliotece Wilanowskiej* są podobne książki do Nabożeństwa, lecz z lat innych. Jak np. znajduje się tam bogata i słynna książka *Królowej Bony*, obecnie nowo i prześlicznie oprawiona, kosztem *J.W. Hr: Augustostwa Potockich*. Podobną książkę, tylko mniejszego formatu widzieliśmy w zbiorze *P. H. Skimborowicza*. Życzyłby należało, iżby te o których tu mowa, jako i będące w *Bibliotece Wilanowskiej* książki, mogły być przejrane i przez wydawców nowo wydję mejące do Nabożeństwa książki co do modlitw, i przez *P. Pajansa* co do ozdób tak dawnych i przez *lubowników starożytności* pod względem archeologicznym.

Nigdy jeszcze pocziwość nie pozostała bez wynagrodzenia, czego dowodzi arcywprawdzie rzadki, ale niezawodny fakt, jaki się wydarzył w tych czasach. Nie zbyt dawno niejaki *Pan L. O.* opuszczając jedno z miast

w Królestwie, gdzie znajdował się w obowiązkach subiekta, został w drodze okradziony na rs. 140. Summa ta była mu powierzona w celu załatwienia różnych interesów handlowych w *Warszawie*, dokąd się udawał. Można sobie wyobrazić położenie młodego człowieka, przybywającego do miasta, celem poprawienia swego losu i na samym wstępie dotkniętego tak znakomitą stratą. Zebrawszy przeto wszystkie własne fundusze, jakie tylko posiadał, pozatławił dane mu zlecenia, lecz tym sposobem pozostał bez grosza i żadnej pomocy. Nie opuszczając wszakże jak to mówią rąk, idzie do pewnego tutejszego handlu do obowiązków, gdzie i dalej zrówna jak zawsze sumienną rzetelnością i pracowitością, oddaje się znowu zawodowi swojemu. W miejscu jednakże, gdzie został narażony na stratę, znanym był osobicie, i posiadał tak wielki u wszystkich szacunek i przywiązanie, że nawet ten sam, który go pozbawił własności jego, skruszony ogłosem powszechnej o nim opinii, nie mógł jak widać przenieść na siebie krzywdy tak pocziwego człowieka, i dnia jednego przy bezimiennym liście nadesłanym do *Warszawy*, zwrócił mu całą zabraną kwotę, nie urodziwszy z niej ani szeląga. Młodzieniec zdumiał się nad tem szczęściem jakiego spotkało, nie wiedząc zapewne skutkiem swej skromności, że samemu tylko sobie i swej pocziwości winien zawdzięczać odzyskanie straty. I jeżeli dziś po takim zadowoleniu, może go co boleć, to jedynie tylko wiadomość, iż pomiędzy jego dawnymi znajomymi, znalazł się jeden, który się cieszył z jego poprzedniej straty, za to tylko jedynie, że go opuścił dla poprowadzenia jak to już powiedzieliśmy własnego swego losu.

Żelazo znowu nowe pomiędzy sprzętami domowymi znalazło zastosowanie. Podróżującym znane są umieszczane w hotelach zagranicznych podstawy pod kuferki, których celem jest by podróżny nie utrudzał się schylaniem do kuferków, a gospodarz przez stawianie tychże na meblach na uszkodzenie ich nie był narażonym. Znajdują się zatem większe podstawy drewniane pod kuferki, proste lub ozdobniejsze w miarę zamożności hotelu. Fabryka P. *Minter* robi teraz taborety żelazne, lekkie, mocne i nie drogie do podobnego użytku, z których zechcą zapewne korzystać właściciele naszych hoteli, rywalizujący coraz bardziej w pomnażaniu wygod dla gości. Widzieliśmy także ładne wiszące kołodki do kapeluszy i sukien, bardzo dogodne tak w mieszkaniach prywatnych jak i hotelach.

W tych dniach złożono w Red: *Kurjera*: bezimiennie rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na uproszenie odpuszczenia grzechów i wiecznego odpocznienia dla ś.p. *Konstancji* i *Domicelli*, o których była wzmianka w *Kurjerze*. — Od M. D. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*; rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i rs. 1 na odnowienie Ołtarza MATKI BOŻKIEJ w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakowsko-Przedmiesciu*. — Od J. B. kop: 30 dla dzieci w Zakładzie Sgo WINCENYGO *à Paulo*, aby te modliły się za dusze ś.p. *Władysława*. — Od *Edzia* i *Janka* (za gwiazdkę) kop: 30, na drzewo dla ubogich, do dyspozycji Warsz: Tow: Dobroczynności. — Od J. K. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reforma-*

tów. — Od Q. X. rs. 1 k. 50, dla kalek i starców pod opieką Wares: Tow: Dobr: zostających.

Słynna tancerka *Carlotta Grisi*, której talentowi hold wszyscy tu nieśli, osiadła w *Paryżu*, syła sławy i dostatków. Pożegnała raz na zawsze (jak mówi) *antreza* i *pi-ruety*. Młoda jeszcze, piękna zawsze, *Carlotta Grisi* ma w sobie rzadką moc do pożegnania się z sceną, w tej chwili kiedy z niej ustąpienie powszechnie żalowanym być powinno.

Nakładem Składu nut muzycznych Gustawa *Senne-walda*, wyszły dwa pożądane i przez wszystkie orkiestry grywane *mazurki*, jako to: *Alexander-Mazur*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany Wmu Alexandrowi *Blumensfeld*, przez Karola *Plater*; cena kop: sr. 15; — i *Wszystkie pary. mazur* skomponowany na fortepjan i ofiarowany JJWW. Członkom *Reursy Kupieckiej*, przez Piotra *Eibel*; cena kop: sr. 15. Są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Pierwsze próby wylęgania ikry sztucznie zapłodnionej, w tych dniach u nas miały miejsce. Tłumacz dziełka: *Przepisy praktyczne o hodowaniu ryb*, który jeździł do *Mnichowa*, dla przypatrzenia się urzędowemu tamże od lat dwóch, na wzór istniejącego w *Paryżu* zakładu P. *Coste*, powrócił do *Warszawy* i przywiózł z sobą pewną ilość ikry *lososia*, *lososio-pstrąga*, oraz *pstrąga*, i zajął się także wylęganiami. Widzieliśmy przyrząd w którym się to odbywa. Jest to naczynie, na dnie zwirem wysłane, na którym rozłożono ikrę. Kłab kwiatów je otacza, a woda ciągle z innego naczynia spływająca, ciągle się też w niem odnawia i w nieustającym trwa ruchu. Pierwsze rybki wylęgły się w przeddzień *Nowego Roku*; reszta wykluwa się kolejno, tak, że już dziś, jest ich kilkanaście. W tym miesiącu, *Słońce* przechodzi w konstellację *Wodnika*, z tej idzie do *Ryb*, wyklułe więc u nas po raz pierwszy sztucznym sposobem *rybki*, nie mogły być pod szczęśliwą urodzić się gwiazdą. Jest to dobra wróżba dla pierwszych zawiązków poczynającego tu przemysłu.

(A. n.) W dniu 9m z. m. będąc obecny w czasie wybuchu pożaru, przez nieostrożnego chłopca zachaczony i wepchnięty w labirent płynącej smoły, wydobyty zostałem z podartemi i poplamionemi sukniemi w sposób najokropniejszy; już zwątpiwszy po obejrzeniu czy z nich jeszcze co będzie, rauciwszy je w kąt, wziąłem się dla rozpedzenia złego humoru do czytania *Kurjera*, i zdziwiony znalazłem to czego nie szukałem, to jest: doniesienie, że przy ulicy *Piwniej* N° 44 istnieje zakład wywabiania płam z wszelkich sukien i sztopowania rozdartych sukien; za przybyciem do *Warszawy*, udałem się niezwłocznie do tegoż zakładu z moją podartą i poplamioną garderobą, prosząc o zarządzenie mi w tem względzie; i niespełna 4ch dni, odebrałem tak dobrze wywabione płamy i zesztopowane rozdarcie, iż gdzie takowe były, znaleźć miejsca nie mogłem. Za co wynurzam przez publiczne podziękowanie mą wdzięczność, polecając każdemu ten zakład, kto podpadnie tem dwom przypadkom, a będzie tak jak ja zadowolony. — *Dański*.

Kto z Osób dobroczynnych życzy sobie wziąć za swoje własne, lub na opiekę jedno lub dwoje dzieci z siedmiorga, które są bez matki i żadnego funduszu do u-

trzymania życia, Religji *Rzymsko-Katolickiej*; raczą się zgłosić do ojca, pod N° 362, w oficynie nadole we drzwi półszklanne.

Z powodu dołączenia pierwszego Nru *Czytelnia Niedzielnej*, do jednego z *Kurjerów* na *Warszawę*, wiele osób zapytuje nas obecnie, dla czego Numer drugi tejże *Czytelnia*, nie dołączony został na drugą *Niedzielę*, po wyjściu z druku. Objaśnić przeto winniśmy, iż dołączenie pierwszego Numeru, miało na celu obznanienie tylko *Czytelników* naszych z rodzajem nowo-pojawionego pisma, i zwrócenie na niego ich uwagi. To samo później uczyniliśmy i dla *Czytelników* naszych zamieszkałych w kraju, oraz i *Cesarstwie*; ale Numeru drugiego *Czytelnia*, już nie dołączaliśmy dla nikogo, zostawiając dobrej woli każdego zaprenumerowanie pisma, po dokładnem obznanieniu ich z *Czytelnia*. Prenumerować można tak w *Kantorze* głównym, w *Drukarni J. Ungra*, jako też i po innych *Kantorach* pism periodycznych; na prowincji zaś i w *Cesarstwie*, na właściwych stacjach pocztowych.

Jako fakt nowy do cennika cukrowego, donosim, iż funt tego produktu, dostać już można od dui kilku w *Warszawie*, po k. 30.

Nakładem Składu ról muzycznych *Gust. Sennewalda*, wyszedł *Obertas od komina*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany Wmu P. Ludwikowi *Krzyszkiemu* przez A. *Rojczak*. Cena kop: sr. 15. Jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Złożono w *Redakcji Kurjera*: Bezimienne rs. 1 na dokończenie Kościoła w *Mokotowie*, i rs. 1 dla wdowy *De Tournelle*.— Od F. (na intencję zdrowia) kop: 30 na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatów*.— Od J. R. kop: 30 na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Kapucynów*.— Od J. G. (ze duszę najlepszej Matki ś. p. *Honoraty*) rs. 1 dla sierot pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczynności* zostających; oraz kop: 50, na powyższe światło przed *Kapucynami*, i kop: 50 na powyższe światło przed *Reformatami*.— Od H. W. rs. 1 dla Instytutu moral: za: dzieci. — Od J. K. rs. 2 na drzewo dla ubogich pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczynności* zostających.—Od W. Z. rs. 1 dla wdowy *Zacharskiej*.— Zachęcona przykładem Pana G., złożyłam w powyższej *Redakcji* rs. 1 dla sierot wyznania *Ewangelickiego*, a które to sieroty skon czeigodnego *Doktora Oettingen* po raz drugi osierocił. E.

Xięgarz H. *Natansona* na *Krak*: Przedm: N° 442, otrzymała z *Petersburga* portret ś. p. J. W. Igoacego *Hołowińskiego*, *Metropolity* wszech *Rzymsko-Katolickich Kościołów* w *Cesarstwie Rosyjskiem*, *Arcybiskupa Mohylewskiego*. Cena formatu wielkiego in folio, kolorowany, rs. 3; toż samo in 8vo, kolorowany, rs. 1 k. 50; toż samo czarny, kop: 50.

Jakkolwiek zwolna, zewszę karnewał daje znak życia, wczoraj mieliśmy najmniej pięć tańczących wieczerów, to u Pani D., to u Pani R., to M. i t. d., a wszędzie bawiono się wybornie.

Kiedy u nas pod *Warszawą* dotąd *Wisła* stoi, wtedy dnia 10 b. m. puściła pod *Krakowem* i kry uniosły z sobą skrzynie rybackie z rybami. Niektórzy rybacy stracili z tego powodu po kilka tysięcy złotych polk. O

innych szkodach zrażdzonych przez lody nie ma jeszcze wiadomości.

Pora długich wieczorów, zwłaszcza przy zebraniu się domowego kółka, wymagająca przyjemnego spędzenia kilku chwil, oraz szybkie rozejście się pierwszego nakładu gry loteryjno-obrazkowej p. u: *Zwiastun Szczęścia*, skłoniło wydawcę, iż uskutečnił nowe wydanie takowej; z uwagi jednak iż poprzednie exemplarze na zwyczajnym sztywnym papierze, za nieodpowiednie się wydawały, terazniejsze przeto odbite zostały na rysunkowym welinowym, i cenę ich oznaczono na kop: 50 (zł. 3 gr. 10) za egzemplarz. W *Warszawie* są do nabycia we wszystkich *Księgarniach*, oraz w miejscach dawniejszych, już ogłoszonych w N° 327 z r. z. *Kurjera Warszawskiego*. Na *Pocztamtach* zaś i *Stacjach pocztowych*, można *Zwiastuna Szczęścia* zapisywać po cenie kop: 40 (złp. 2 gr. 20), a to według zamieszczenia go w *Cenniku gazet i pism periodycznych* na r. 1856 pod N° 160. Exemplarze żądane, najpункtualniej będą odesyłane w kopercie opieczętowanej.

Już po wielu bardzo domach, szklanka piwa *bawarskiego*, wprowadzoną została w użycie przy stołach, tak w czasie obiadów jako i wieczerzy; dla tego też dobrze wiedzieć o tem, że znawcy oprócz wielu innych odznaczających się równie dobrocią jak smakiem, oddają także wielką sprawiedliwość piwu, pochodzącemu z zakładu *PP. Habertusz, Schille i Klawe*, współwłaścicieli jednego z najznacniejszych browarów w *Warszawie*. To też Panowie ci, dla utrzymania i nadal renomy swojej, już zawczasu pomyśleli o przyszło-letnich zasobach, wyrabiając obecnie cały zapas na rok bieżący z sprowadzonego z zagranicy, a mianowicie z *Bawarii*, chmielu. Obszerne piwnice, czyli mówiąc dokładniej murowane lodownie, jakie pod ich browarami urządzone zostały, obejmą bezwątpienia przygotowane zasoby, aby przed rozpoczęciem następnego wyrobu, nie dał się czuć mieszkańcom brak piwa.

Grywane w *Teatrze*, na *Maskaradzie*, i w jedną *Niedzielę* na *Wiejskiej Kawie*, polki, p. u: *Dwie Siostry: Róża i Józia*, już wyszły z druku, ułożone na fortepjan. Są one utworu P. *Stefana Łodwigowskiego*, który już nie jednym muzykalnym plodem tego rodzaju, przysłużył się ochotnikom do tańca. Piękne te polki, są do nabycia w składach muzycznych.

Kilka westchnień wybiegło z mej piersi za odebraniem listu zapraszającego mnie na 4tą *maskaradę*, a podpisanego głoskami D. E. Niestety słabość co mnie więzi w pokoju, nie pozwala korzystać z zaproszenia, i zmusza do odpowiedzi; chociaż tak serdecznie pragnęłbym przypatrzeć się ożywionym grupom maskarady, posłuchać uroczych dźwięków muzyki, i oczekiwać z bijącym sercem wielkiej jak życie ludzkie tajemnicy. — J. J.....

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały żądają rs. 5 kop: 45; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 56, wartość kuponu rs. 1 kop: 18³/₄; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 14, wartość kuponu kop: 4¹/₂; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92; wartość kuponu rs. 1 kop: 31¹⁷/₁₈.

Która z *Dam* zgubiła broszę, w czasie obecności swej w *Teatrze Wielkim*; może ją odebrać od samego znalaz-

cy zamieszkałego przy ulicy *Chmielnej* w domu J.W. *Petrow*, na 1m piętrze.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Esmeralda*, Panny: *Bogdanoff* 16-kroć, *Anna Straus* 8-kroć, PP. *Antoni Tarnowski* 26-kroć, *Alexander Tarnowski* 7-kroć, i *Popiel* 3-kroć.

Czytając w Numerze 1szym tegorocznego *Magazynu Mód* wierszyk pod nazwą *Świecący robaczek*, napisany w *Hruszczowie*, przez P. Albina *Chrz.* w upominku jego Córkom *Marii-Magdaleny* i *Kornelji Euzebj*, przychodzi na myśl wzmianka, którą w jednym z Numerów przeszłorocznego *Kurjera* jakiś podróżny umieścił o ukrytym we *Włodzimierzu*, talencie familijnym jednego z członków tamtejszego Sądu Powiatowego.

ANGLJA. Londyn, 10 Stycznia. — Sir James *Parke*, został podniesiony do godności *Para*, z tytułem *Barona Wensleydale of Wensleydale*. (K.Pr: St: Anz:).

Utworzyło się tu towarzystwo z znakomitym kapitałem, mające na celu założenie w Londynie olbrzymiego hotelu, na wzór *Paryżskiego, Hotel du Louvre*. — Hrabia *Flandrii* ma do 14tu dni zabawić w Londynie. — Stowarzyszenie reformy administracyjnej, odbyło wczoraj meeting w *Southwark*, na którym przemawiał Sir *Charles Napier*. — Do Londynu przybył Dr *Sandwith*, który znajdował się w *Karsie*, i został uwolniony przez Jenerała *Murawiew*, w nagrodę troskliwości, z jaką pielegnował *Rosjan* ranionych d. 29go Września. — (Neue Pr: Ztg).

Nadeszła tu ważna wiadomość, iż w *Montevideo* znów wybuchnęła rewolucja. Jenerałowie *Oribe* i *Flores* odnieśli zwycięstwo, lecz przelew krwi był znaczny. (Indep: Belge).

AUSTRIA. Wiedeń, 13 Stycznia. — Pogłoska, jakoby wystawa *Austrjacka* w 1859 r. w *Wiedniu*, miała być zamienioną na powszechną, jest mylą. (S. Ztg).

Duchowni tutejsi z kazałnic powstają przeciw szkolnym i niemoralnym romansom, zapelniającym feiletowy pomniejszych dzienników. Patriarcha *Wenecji*, opierając się na Konkordacie, poddał wychodzące z jego dyceceji dzieła, cenzurze duchownej. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż 12 Stycznia. — Dziś, podczas prelekcji Profesora *Nisard* w *Sorbonnie*, przyszło do prawdziwych zaburzeń; aresztowanie jednak przez policję kilku winnych, przywróciło porządek. — Donoszą tu autentyczną wiadomość, iż korweta *Rosyjska* ścigała na Oceanie *Spokojnym* statek francuzki, łowiący wieloryby, i że ten ująć zdołał jedynie skutkiem spadłego nagle gęstego śniegu, który go zasłonił przed oczyma ścigających. — Stosunki *Francji* z *Neapolem*, są nienajlepsze; toż samo jest podobno i z *Grecją*. — Policja odkryła w kilku stronach kpowania rewolucyjne mniej ważne. — Mówią, iż w skutku ogłoszenia w *Monitorze* artykułu o Senacie, P. *Drouyn de Lhuys*, podał się do dymisji. (Ind: Bel:).

PRUSY. — W *Berlinie* umarł na apopleksję słynny Dr Medy: *Barez*. — Xię *Adolf Hohenlohe-Ingelfingen*, wybrany został na Prezesa Izby Magnatów. (Neue Pr: Ztg).

ZE WSCHODU. — *Konstantynopol* 3go Stycznia. — Sułtan poderwał *Abd-el-Kaderowi* pałac w *Damaszku*. — W dniu 1ym Stycznia wielu właścicieli dóbr w Xię-

stwach *Naddunajskich* uwolniło swych poddanych, nie wymagając za to od Rządu wynagrodzenia. — Urzędowa gazeta *Periska* donosi, iż *Stach* zamierza dotrwać w neutralności. (St: Anz:).

Omer Basza wysłał swego Fligel-Adjutanta *Weppler-Beja* do *Stambułu*, dla wytłumaczenia, czemu nie posuwał się dalej w głąb *Mingrelji*. W memorjale niesprawiedliwym, Omer przypisuje całą winę upadku *Karsu*, *Wassif* Baszy i Jenerałowi *Williams*. — Od niejakiego czasu mnożą się w *Konstantynopolu* bandy oszustów i faszery monet w sposób przestraszający. (S. Ztg).

Turcy źle uważają przyjęcie orderu *Legji honorowej* przez Sułtana. — Pogłoska o aresztowaniu rodziny *Omera* w *Konstantynopolu*, była mylą. Dało do niej powód opieczętowanie domu zmarłej żony *Omera*, zostawiającej znaczny majątek, do którego pozostałe dzieci roszcza prawo. — Okręt, który spłonął niedawno pod *Eupatorią*, był to transport angielski *Themis*, przez Rząd *Francuzki* najęty, a zawierający 50,000 pocisków i 3,000,000 ładunków, oraz mnóstwo beczek z prochem. Wszystko wyleciało w powietrze. — *Keros* ma być tak słabo ufortyfikowany, iż atak ze strony *Rosjan* bardzo powieść się może, zwłaszcza skoro lód utrudni w zatoce poruszenia okrętów. (N. Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — W teatrze *Rennes*, w dzień TRZECH KRÓLI, dwudziestu piekarzy w starożytnych strojach, roznosiło tort migdałowy pomiędzy publicznością; ten co tort w ciastcie swoim znalazł, otrzymał w darze od antreprzyży teatru, 10-fantową briosz. — Podróż *Ibn Batuty*, są niezmiernie ciekawe. *Batuta* rodził się w r. 1302, w *Tangerze Marokańskim*; gorliwy Muzułman poświęcił się w r. 1325 w pielgrzymkę do *Mekki*, a uniesiony widokiem ludu ze wszystkich stron świata zgromadzonego, i wdziękami podróży i rozmaitością wrażeń przejęty, rzucił się w odmęt świata, folgując ciekawości i uczuciom serca. Podróż Muzułmanowi łatwa, a dawniej bywała jeszcze łatwiejsza; gościnność wszędzie, zwłaszcza że *Arab* zawsze na małym przestaje, a i wstęp dla takich nie trudny, którzy się szczerzą zwiedzaniem *Mekki*, i jakowys zasób nauki posiadają. A zalecać *Batutę* musiała nauka, roztropność i wielki rozum, gdy z podróży jego wyczytujemy, jak ten człowiek bez majątku świat cały przebywa, gdzie stanie, wszędzie pomoc i sposoby utrzymania się znachodził, lata spędzał tam gdzie mu się upodobało, wszędzie się żeni, a odchodząc rozwód bierze, pozyskuje łaskę u Xiążąt, wysokie urzędy piastuje, nagle bez jawnego powodu dostojenstw się rzeka, i między pustelniki wchodzi, wiedzie święty żywot anachorety, w rozpamiętywaniach się gubi aż do nadwątlenia sił żywotnych; wkrótce występuje w godności *Arzy-Kadego* w *Delhi*, i idzie w posły Wielkiego *Mogoła* do *Chin*, zwiedza *Rosję*, *Konstantynopol*, *Perseję*, *Ostindyjskie* wyspy i wschodnią *Afrykę*, i spoczynku dusza niema, póki głębi *Afryki* nie przeniknie, i w *Tumbuktu* lat kilka nie osiadzie. Złaz dopiero po latach trzydziestu prawdziwej włóczędzy, powraca do *Tangieru*, i pod strzechą rodzinną spisuje zdarzenia dziwne, dziwnej podróży swojej. — Pewien opasył Jego ność, kazał się fotografować; gdy mu nazajutrz podeszły wykończony jego wizerunek, rzekł: »Prawda że nadzwyczaj jestem podobny, tylkoś mnie Pan za dużo tłustym zrobił.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Ant: Ob: z Woli Rozłowskiej nr 484; Bogdański i Wła: Ob: z Zagranki nr 585; Flatau Anast: Zona Majora z Peter sburga nr 634; Hadziewicz Teod: Ob: z Radomia nr 1243; Kobierzycki Jarosław Oby: z Paduła nr 584; Kuszal Józ: Ob: z Drażgowa nr 614; X. Kuczborski Jan Pleban z Leezeszcy nr 113; Lubomirski Stan: Xżę z Gub: Grodzkiej nr 1066; Potoccy Stan: i Ant: Hr. z Rowna nr 1243; Zachert Wilb: Ob: z Supraśla nr 570.

Wyjechali: Czermiński Ant: Ob: do Lublina; Jasper Lud: właśc: fabryki do Dobna; Podwysocki Józ: b. Kapitan do Rijowa; Pusłowski Wład: Ob: do Słonima.

Przyjechali koleją żelazną: Bahrendt Wilb: Kup: i Rahne Lud: Kup: z Gdańska nr 634; Pufes Hersz handl: z Krakowa nr 84; Szolowska Elżbieta Ob: z Karlsbad nr 600.

Wyjechali koleją żelazną: Conti Giacomo Cukiernik, i Paita Giovanni Art: Muzy: do Włoch; Potulicki Piotr Hr. do Poznania. — Griablat Hersz Kom: Kup: i Hanna Mordko Kup: do Krakowa; Kronenberg Wład: Urzęd: Admin: Tabaczej do Wiednia; Sadowski Mich: Ob: do Krakowa; Stockhausen Got: Urz: Prus: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

PORTRETY FOTOGRAFICZNE.

Zdejmują się w Zakładzie Jana Mieczkowskiego et Co, przy ulicy Senatorskiej Nr 463, obok PP. Kanoniczek, po cenach nader przystępnych; również tamże nadszedł znaczny transport w różnym gatunku RAMEK czarnych, owalnych, z wypukłym szkłem, pod którym daleko efektowniej wydaje się portret; nadto jest dobór pięknych axaminatów PORTEFELÓW i takichże RAMEK; szczególnie teraz wchodzi bardzo w użycie zagranicą Pugilaresy z fotografiami i takowe w powyższym Zakładzie znajdują się. — Nadmieniam się przytem, iż w pomienionym Zakładzie może dostać każdy z PP. Fotografistów, osobliwie na prowincję zamieszkanych, wszelkich Preparatów chemicznych, oraz potrzebnych przyborów do fotografii z najlepszych zagranicznych fabryk, po cenach nader umiarkowanych.

Z Składu Nasion Dra Fr. Betzold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resuray; wczorajszą Koleją nadeszły z zagranicy długo oczekiwane transporta świeżych NASION kwitających, warzywnych, fabrycznych, leśnych i pastewnych; jak również Lubinu żółtego i niebieskiego, Kukurydzy, Buraków, Marchwi olbrzymiej, i wielokrotnie zalecanego Nasienia rośliny do fabrykacji cukru i wódek; Holcus saccharatus (Lineusza), vel Sorghum saccharatum (Persona); oraz bardzo pięknych CEBUL Hyacentaowych. Nowy spis Nasion i Cebul, w powyższym Składzie gratis udziela.



KARETA w dobrym stanie, z Walizami i fartuchami, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej, w Hotelu Wgo Kielca, pod Nr 1064. Wiadomość u Szwajcara.

Do Składu Jana Bleszyńskiego, przy ulicy Senatorskiej Nro 451, nadszedł transport **PÓŁGESKÓW** Pomezańskich; oraz **SZPARAGÓW**; **GRÓSZKÓW** Francuzkiego; **ZUPY** Żółtawej i **SARDYNKÓW**. — Tamże dowiedzieć się można o wynajęcie od Wielkiej-Nocy **MEBLI** obszernego wraz z Kantorem i Pokojem, w tymże domu, od Krakowskiego-Przedmieścia.



Są do sprzedania dwa garnitury **MEBLI** używanych, jeden palisandrowy, a drugi orzechowy, włosiennicą kryte; Stół obiadowy, Krzesła wyplatane, Tulaleta mahoniowa, Sofa jesionowa ze skórą, i różne Meble nowe, najnowszego fasonu, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu tak zwanym Suchy-Las, pod Nr 546, w podwórzu na prawo, na 1m piętrze.

APTEKE, w jednem z miast znaczniejszych, kłoby miał do sprzedania, zechce nadesłać adres z opisem szczegółowym i warunkami, do Słwińskiego Krawca pod Nr 556, przy ulicy Długiej, na 1m piętrze.

Nagrody Rsr. 30. — Dnia 10 b. m. między 4tą a 5tą po połud., zgubiona została wychodząc z Kawiarni przy ulicy Trębackiej, i w drodze przez ulicę Wierzbową, Niecałą, ztamtąd przez pałac Rybicki, Ogród Saski środkową aleję, ku Żelaznej Bramie, a przez nią na ulicę Graniezną do trzeciego domu przed ulicą Królewską, **PORTMONETKA** stara, skórzana, w stal oprawiona,

zawierająca w sobie do rs. 208, a mianowicie: dwa papierki 50-rublowe, 3 papiery 25-rublowe, 3 papiery 10-rublowe, dwa papierki jedno-rublowe, i drobnymi zł. kilka, około rubla jednego; nakolonicz notatka do pokapek, jako to: piór, 2eh imbryczków, szuwaku i t. p. Kłoby powyższe pieniądze stanowiące jedyny majątek pocziwie zebrany przez kilkoletnią wierną a nieposzlakowaną służbę, Ojca kłortoga dziatek drobnych, a dotkliwą tę zgubę znalazł, i oddał Rządcy domu przy ulicy Królewskiej Nr 1066, dla wręczenia poszkodowanemu, z wdzięcznością otrzyma w nagrodę Rs. 30, przy błogosławieństwie Ojca drobnych dziatek



Jest do sprzedania, lub wydzierżawienia, w mieście Guber: Radomiu, **DOM** piętrowy murowany, z Placem, Ogrodem, i Domem parterowym murowanym w ogrodzie, przy rogu ulic Spacerowej i Nowo-projektowanej położony. Wiadomość w Warszawie, pod Nr 1272, przy ulicy Nowy-Swiat, na 1m piętrze.

Warszawski Artyleryjski Arsenał Konstrukcyjny, niniejszym zawiadamia, iż w dniu 3/15 i 6/18 Lutego r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1564b, przy ulicy Chmielnej, licytacja na dostawę **DRZEWA** sosnowego, na opalania Maszyn parowych i innych przedmiotów, podług wykazu Nr 5go. — Do licytacji przpuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b., na prawo przystąpienia do takowej; oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą trzeciej części całkowitej summy zakontraktowanej, to jest Rs. 2,551. — Licytacja odbywać się będzie od godz: 10ej z rana, do 12ej w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. — Przejrzenie warunków, wzoru wykazu i bliższe objaśnienia udzielane będą każdodziennie, do dnia licytacji, wyjąwszy dni Niedzielne i Świąteczne, w Kancelarii Arsenалу, od godzin 10ej z rana do 2ej po południu. — Dowódzca Warszawskiego Artyleryjskiego Arsenálu Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, Garbonoff. — Tłumacz Arse: Zimmermann.

SALOPA czarna materją pokryta, Elkami podbita, mało używana, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nr 731, wólcynie po prawej stronie, na 2m piętrze.

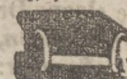
W Dobrach nad rzeką splawną położonych, obszerne lasy mających, a w których po częściowej sprzedaży **BUDULCU**, znajduje się wiele leżącego **DRZEWA** i **PNI**, życzeniem jest Właściciela, aby kto z PP. Przedsiębiorców założył **HUTĘ** szklaną, Wyrób Terpentyny, Smóły, i t. p. Wiadomość bliższą powziąć można w Warszawie, przy ulicy Leszno, pod Nr 725, u Właściciela domu.

W domu Nr 633/4, przy rogu ulicy Leszno i Przejazd, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, lub od Sgo-Jana r. b., **LOKAL** na dole, po lewej stronie bramy, z którego urządzić się dadzą dwa **SKLEPY** z Pakkami, składający się z 3ch Pokoi frontowych, i jednego od tyłu, z Ruchnią, Korytarzem, Piwnicą, Kuchnią na skład drzewa i Górą wspólną, łącznie lub po połowie. Bliższa wiadomość u Właściciela domu.

URZĘDNIK ośm lat służby mający, etatowy, dokładnie obznajmiony tak z przepisami Sądowo-Adminstr.; jak i częścią Buchhalteryczną, pragnie czas wolny od służby biurowej, poświęcić pracy prywatnej, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Adres zostawić można w Sklepie W. Nabke, wprost Dobroczyńności, lub też u W. Szejder, obok Cukierni Semadeniego; — tamże powziąć można wiadomość o **POKOJU** przy familji, z oddzielnym wchodem, z Meblami lub bez, każdego czasu do najęcia.

Przy ulicy Grzybowskiej, w domu W. Gay, jest do wynajęcia w każdym czasie, **APPARTAMENT** na 1m piętrze, złożony z kilkunastu Pokoi, z wszelkimi wygodami, nawet z Łodownią, z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu.

Dwa **POKOJE**, ładnie i elegancko umeblowane, są do wynajęcia w środku miasta, od 1go Lutego, przy ulicy Niecałej, pod Nr 614i, ostatnie drzwi na lewo, na 1m piętrze.



Magazyn **MEBLI**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 a, poleca się z wyborem różnych Mebli palisandrowych, mahoniowych i jesionowych, jak to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Szklaki, Pompadurki, Fotele z saffianem lub bez, Napoleoński, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Stoły jadalne, Krzesła wyplatane; — tamże są do sprzedania Garnitury używane, oraz różne Meble używane, po cenie umiarkowanej — J. Sprinfeder.

Przed kilku dniami, zginał mi SOLA-WEXEL przez Star-
Dawida Bromberg i Chackiela Lipskiego na rs. 1350 wydany.
Poczuwszy więc stosowne zastrzeżenia, aby nikt ze Zaal-
ców, na prawo nie korzystał, upraszam o zwrot takowego do
Cukierki J. Passiniego w m. Suwałkach. — Suwałki d. 8 Stycznia
1856. — J. Passini.

Ktoś miał do sprzedania 30 do 40 sążni lub w mniejszych
partjach, **KAMIEŃ** drobnych brukowych i trotoar-
owych; zechce się zgłosić do Kantoru Panów Jakóba Janasch
et Comp., pod Nr 955 przy ulicy Elektoralnej, od godziny
10tej z rana do 4tej po południu.

Potrzebne są **PANNY** do nauki szycia bielizny, jako też
i udatnione, przy ulicy Podwal Nr 521. — Rodkiewicz.

KROWA dojna, z Cieleciem, jest do sprzedania
w Pruszkowie. Bliższą wiadomość powziąć można
na Stacji tamże, włącznie do dnia 19go Stycznia,
roku bieżącego.

PASZTETY Strasburskie *Dojena*, w małych te-
rynach; **SZYNKI** Bajońskie; **SER**: Roquefort, Neu-
schatelski, Limburgski, Chester, i **BRYNDZA** Węgierska;
CUKRY Angielskie Owocowe, i **CURRY** Fondants Cri-
stalisz; oraz **BAKALJE** wszelkiego gatunku, nadeszły świe-
żo do Handlu Win i Korzeni, Piotra *Kędzierzawskiego*,
przy ulicy Długiej pod Nr 587.

Zawiadamia się interesentów, że P. Józef *Hande-
lman*, Zarządzający *Warszawskim* Kantorem Transpor-
tów i Assekuracji *Towarzystwa Rosyjskiego*, udał się
do *Kowna*, dla otworzenia tam podobnegoż Kantoru,
gdzie jest oznaczony z upoważnienia tego Towarzy-
stwa Pełnomocnym Agentem; w pomienionym zaś Kan-
torze w *Warszawie* na *Nalewkach* Nr 2239, nieobe-
ność P. *Handelmana*, zastępuje P. *Falkowicz*, i wszel-
kie interesa załatwia.

Dnia 14 h. m. przechodząc ulicą Senatorską, zgubione zostały
PIĘĆ KLUCZYKÓW, razem związanych. Łaskawy Zaalcaza raczy
takowe oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą.

Niżej podpisany, ma honor donieść Szanownej Publiczności,
okolic Brześcia Litewskiego, jako też Grodna, iż w Brześciu
Litewskim otworzył **MAGAZYN**, zaopatrzony w Wyroby
Optyczne, Matematyczne; oraz Towary galanterijne, podług
najnowszego smaku i gustu; Przyrządy myśliwskie, Wyroby
Pana Frageta, Biżuterje damskie, Zegarki kieszonkowe damskie,
i męzkie, i wszelkie artykuły służące do tychże tualet. Nako-
niec Ubiory damskie, podług najnowszych żurnali, i najlepszego
gatunku. Wyż wzmiankowane Towary, sprzedaje po cenie naj-
umiarkowańszej, z małym rabatem. Przyjmuje oraz wszelkie na-
mierzane optyczne, i Szklę zupełnie zniszczone, które do pierw-
stokowego stanu doprowadzić przyrzeka. Celem pozyskania wzglę-
dów Szanownej Publiczności, dołoży wszelkiego starania, aby
stać się godnym ich zaufania. Magazyn istnieje na rynku Ko-
bryńskim, w domu Pana Miszkina. — Alexander Chwatt.

Mam honor donieść JJWW. i WW. Damom,
iż w moim Magazynie można dostać **DOMIN**
z różnych pięknych materiałów; a wstępując
do mego Magazynu, będą przekonane JJWW.
Damy, że to co podaje, nieomylnie. — **DOMINA** są jak
najstaranniej wykończone i w najświeższym guście, za cenę
bardzo przystępną, przy ulicy Długiej, w domu W. Górskiego,
wprost od wachu. — K. Markowska.

Niżej podpisany uwalifikowany **KOTLARZ**, opatrzony
świadectwami znakomitych Fabryk Zagarniczaych, poleca się
JJWW. Obywatelom w swym fachu: Co do Apparatów tak Go-
rzalnych jak i w Cukrowniach, oraz pokrycia Dachów, niemniej
budowli Sikawek. Za akuradne, dokładne i po mierniejszej cenie usku-
tecznienie wszelkich w tym procederze obstarunków, zapewniam.
August Strekenbach, w Ralszcu, wprost Hotelu Polskiego.

W Dobrach Rudno, położonych 35 wiorst od m. Warszawy,
w Peie Stanisławowskim, Guber: Warszawskiej, jest do wy-
dzierżawienia od Sgo Jana, **PROPINACJA**, składająca się
z Oherzy, na trakcie bitym Lubelskim, przy Stacji Pocztowej,
i pięciu Karczem. Wiadomość powziąć można na gruncie, u
Właściciela.

DOM pod Nr 36, murowany massiw, od dwóch pię-
trach, w ulicy najgłówniejszej, w m. Sandomierzu, mie-
szący w sobie wygodnie obecnie pięć familji; nadto
tenże Dom, jest urządzony na Zajazd, mający wygodne
Piwnice, Stajnie, Wozownię, i t. d., z wolnej ręki do sprzeda-
nia, z przystępnymi warunkami. Bliższa wiadomość na gruncie,
w mieście Sandomierzu, w handlu Fr. Dutreppi et Comp.

P. *Dziecheński*, przysposobił bardzo wiele pięknych
DOMIN, bogato ubranych koronkami, jako to: atła-
sowe, axamitne i matynowe, zupełnie w nowym guście,
po cenach bardzo umiarkowanych. Ulica Miodowa Nr 486.

DOM murowany, z Ogirodem fruktowym, na Pra-
dze, pod Nr 405, jest do sprzedania z wolnej ręki,
lub też do wydzierżawienia na Ogród spacerny. Wia-
domość na miejscu każdego czasu.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **SZLEP** SASKO-
NORYMBERGSKI i **WIRTUALÓW**, ze wszelkimi rekwi-
zycjami i wygodnym mieszkaniem, w miejscu nader korzystnem
i przystępnem. Wiadomość u Józefa Kwiecińskiego, Strażnika
Romary, w Gieroi, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750/1,
w drugim dziedzińcu, na 1m piętrze.

Ostrzegam, aby **REWERSU** przezemnie na rzecz Simona San-
der w Koniaie, na sumę talarów 360, wystawionego, nikt nie-
nabywał, lub w przekazie handlowym nieprzyjmował, gdyż wa-
luta na pomieniony Rewers wyliczoną niezostała. — Skulski, dnia
31 Grudnia 1855 r. — S. A. Rogoziński.

OBRAZY znakomitych Malarzy: Bassano, Lampiego,
Rosassa, Rosà de Tirolu, Casanowy, Bacciarellego, i t. p., od-
dane zostały w komis do sprzedaży K. Fischer, utrzymującej
fabrykę Ram Złoczonych w domu Petyskusa na rogu ulic Sena-
torskiej i Wierzbowej, gdzie każdego czasu mogą być widziane.

Nagrody Rsr. 1. — Dnia 12 h. m. w przejeździe z Ła-
zienek Kurtza, Krako: Przedm., na ulicę Królewską,
zgubiono **XIAŻBĘ** nieoprawną, p. t. Revue des
deux Mondes, z d. 1 Grudnia r. z. Zaalcaza raczy od-
nieść przy ulicy Królewskiej, do pałacu Łubieńskich, do P. Po-
piawskiego, za powyższą nagrodą.

Dnia 13 h. m. po obiedzie, jadąc z ulicy Dzikiej na Tamkę, zgub-
biono **PORTMONETKĘ** z mosiężną kłamrą, w której było Rs.
126, to jest 2 papierki po 50 rs., jeden kupon rosyjski, rs. 25 i
jeden papierek rublowy na dwoje rozdarty, oraz Los Nr 309
do 1ej kl.; i Kluczyk do zegarka. Łaskawy Zaalcaza raczy od-
dać do Lendego na Tamce pod Nr 2864, na 1m piętrze, za przy-
zwolną nagrodą.

Nagrody rs. 5. — Dnia 10 h. m. wieczorem, przechodząc z rogu
ulicy Lesno, przez Żelazną i Elektoralną, zgubiono **BROSZ-
KĘ**, złoty wąż, na wierzchu lśnię biały emaliowany, przez sro-
dek turkusami wysadzany. Zaalcaza raczy takową odnieść na
ulicy Elektoralnej pod Nr 794 a, w domu W. Szymańskiego, d.
Fliut, na 1e piętro od frontu, po prawej ręce.

Przy ulicy Dobrej, z prawej strony mostu starego, na
placu W. Bauzamera, jest do sprzedania **DRZEWO**
w sążniach: Olszowe, brzożowe, dębowe i sosnowe, bardzo
suche; oraz w kłocach: Olszowe i sosnowe, wszystko po ce-
nie umiarkowanej. — Tamże można nabyć około 50 Sazoi
Olszowych 3-łok: kuchizy, stojących za Piasecznem, przy sa-
mej szosie, razem po rs. 3 kop: 90, a częściowo po rs. 4.

Dwie **KROWY**, duże, ładne, na ociepleniu, są
do sprzedania przy ulicy Żelaznej, pod Nr 1144.
Bliższą wiadomość powziąć można w mieszkaniu
od frontu.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ PO CENACH KOSZTU. — Z powodu zamierzonego zupełnego zwinienia Zakładu Rękawiczniczego, H. Letronne et Comp., Skład swoich Wyrobów przy ulicy Krak-Przedm., pod Nr 411 utrzymującego, odbywa się codziennie w tymże Składzie od godz. 10ej z rana, do 5ej z południa **SPRZEDAŻ** wyrobów własnych i zagranicznych, a mianowicie: Rękawiczek skórkowych na różne miary, **WYBOROWE**: jako to: paryskie, koźlece, duńskie, zamkowe, i dla wojskowych, zimowe mitenki, iz psiej skórki kosmetyk; nadto **TAN-SZE**: złożone po trzy par razem, męskie za rs. 1 kop: 5 i rs. 1 kop: 20; damskie po kop: 75 i 90; dziecięce, za kop: 45, i 60. Niemniej Szelek gummowych, podwiązek, różnych pasów, sznurków gumowych, pachnideł, mydeł, rogów do prochu, maszyniek do pistonów, szrutownic, i t. p.

Potrzebny jest **UCZEN** do Xiegarai, któryby usposobiony był chociaż do kl: 3ej, w wieku lat 13 do 16, z zapewnieniem porządnego prowadzenia się, i rękojmnią prawości i uczciwości. Wiadomość w Xiegarai A. Nowoleckiego, wprost Kolumay Zygmunta pod Nr 457.

ALGIERKA Piżmowcowa, sukmem granatowem pokryta, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę przystępną, u Krawca Swiderskiego, pod Nr 468/9, przy ulicy Senatorskiej, w domu P. Miszo, naprzeciwko Kościoła XX. Reformatów.

Oddano mi w Kommiss: 1° Mały **ZEGAR** brzozy, Stołowy, i do podróży. 2° Złoty **REPETIER** Cylinder, bardzo dobry. — **SZKIELKA** Bregietowskie wprawiam jedno za kop: 30, udzielając zarazem markę na drugie szkiełko, bądź do tegoż bądź do innego cylindrowego zegarka. Za zwroceniem marki, płaci się tylko kop: 15. Wszelkie reparacje, do kategorii zegarmistrzowskiej należące, za pomierne wynagrodzenie uskuteczniłam. — J. Biedrzycki, Zegarmistrz, ulica Bednarska Nr 2677.

Kilkadziesiąt sztuk **GRONOSTAJÓW** wyborowych, wyprawnych, jest do sprzedania, przy ulicy Alexandrja, pod Nr 2777a, na dole od frontu, w sieni na lewo.

Na Dobra Ziemskie w Gubier: Lubelskiej położone, mające rozległości dziesiątyn 2,305, sążni $\square$ 1245 (włók 150 miary nowopolskiej), a w tej ilości: Lasu dziesiąt: 533, sążni $\square$ 499, (włók 36 m. n. p.); Wsielwu Oziminy, na 4ch Folwarkach, czwartwici 244 (korcy 400); Browar i dwie Gorzelnie; — Żądana jest **POŻYCZKA** w Summie od 22,500, do 30,000 Rsr., zaraz po summie Rsr. 15,000, Towarzystwa Kredyt: Ziemi: mieścić się mająca. Kto by sobie życzył kapitał takowy udzielić, raczy się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich, pod Nr 870/1, przy ulicy Ogrodowej, do oficyny na 1sze piętro, w godzinach od 3ej, do 5ej po południu, gdzie o bliższych warunkach tej pożyczki udzieloną zostanie informacja.

ALGIERKA nowa, z wyborowych ciemnych Piżmowców do sprzedania, przy ulicy Leszno, w domu pod Nr 668, wprost Orlej, wchodząc w bramę na prawo, a następnie pierwsze drzwi na prawo na dole.

Do wynajęcia od 1go Kwietnia **APARTAMENT**, złożony z 8 Pokoi, Przedpokoju, i Kuchni angielskiej, świeżo wyrestaurowany, z obiciami; dotego osobna Góra, Piwnica, Stajnia, Wozownia, i Drwalnia; mogą być dwa i trzy Pokoje osobno odnajęte. — Także z powodu wyjazdu, do odnajęcia zaraz duży **SALON** z obiciem i Pokój z meblami, i wszelkimi wygodami, do 1go Kwietnia 1856 roku. Wiadomość u Rządcy domu, lub też u Właściciela Nr 720.

Młodzieńcze grające dobrze na fote pianie, życzyliby sobie udzielić się na wieczory karnawałowe. — Oraz przybyła z prowincji Pannienka ukształcona, niemająca matki, wieku lat 17, posiadająca zarazem robotki a mianowicie haft, życzy sobie pomieścić się w domu Obywatelskim na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość pod Nr 1310 przy Nowy-Swiat, w oficynie, 2ga sieni po lewej ręce na dole, od godziny 7ej do 10ej z rana, zaś w innych godzinach w Wilejskiej-Rawie, u samej Pani Zejdel.

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** palisandrowy, o 7u oktawach; oraz do wynajęcia **SKLEP** i Mieszkania, pod Nr 402, przy ulicy Krak-Przedmieście. Wiadomość tamże na 3m piętrze.

RĘCZNIKÓW kilkanaście tuziów, domowej roboty, wyrobu litewskiego, w bardzo dobrym gatunku, są do sprzedania na ogół, lub częściowo, po umiarkowanej cenie. Widzieć je można przy rogu ulic Białej i Ogrodowej, w domu W.W. Ziemlerów Fabrykantów wyprawy Skór, pod Nr 877, w drugiej bramie od ulicy Ogrodowej, w dziedzińcu na prawo.



Pod Nr 656, przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **RON** rosły, kary, spokojnie ujeżdżony, i zdrow zupełnie; — w temże samem miejscu potrzebny jest **RON** również miary, bez względu na masę. Chęć mający czy to kupienia, czyli przedania, zgłosić się do Stangreta Mikołaja, w podwórze.

W przejeździe d. 7b.m. czterokonnemi saniami obladowanemi Młockarnia z fabryki Lilpopa, przez ulicę Elektoralną, w bliskości ulicy Solnej, wyciągnięty został z sani, lub może przypadkowo wysunięty, **WOREK** duży, z napisem lit: D. Kraszynek r. 1854; w worku tym były także same 2 Worki, 3 Pasy rzemieńne do Młockarni, jeden długości łokci 18, drugi 19½, trzeci 20½, oraz rzeczy fornańskie, j. t. Kożuch biały, Spodnie ciemne nankiowe, Bóty, Kamizelka, Szalik, Kireja niebieska sukienna, i Płaszcz takiegoż koloru. Uprasza się pocziwego Zaalazcę: tych rzeczy, aby takowe za nagrodę rs. 3, pod Nr 1352b, przy ulicy Sto-krzyńskiej i Mazowieckiej, do Emeryta Janickiego, odesłać zechciał.

Potrzebna jest **PANNA**, kompletnie uzdatniona do Sukien; jak również i podręczne. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

FIGA prawdziwe Sultańskie; **KASZTANY** Maro-ai; wyborowe **ŚLIWKI** Greckie (Prunelle); **GRUSZKI** suszone; Malaga **RODZYNKI** świeże; **SERY**: Szwajcarski, Hollenderski, Neufchatelski i Limburski; **SER** Tyrolski i Szwajcarski zielony; **MUSZTARDA** Diaphane; **SARDYNKI** w Oliwie świeże i Rouget a l'huile; **TRUFLE** Perigordzkie w blaszanych puszkach, hermetycznie zamkniętych i szklanych naczyniach, odebrał znaczne transporta Handel hurtowy Edwarda Hering, przy ulicy Żabiej N° 472, w pałacu Zamojskich; i po cenach umiarkowanych sprzedaje. Handlującym Rabat zapewnia odpowiedni.



Doia 15 b. m. w południe, wybiegł z pałacu Zamojskich, na Nowym-Swiecie Nr 1245, **FUDEL** zupełnie czarny, mający na brodzie i piersiach małe plamki białe, z obróżą mosiężną na szyi zamkniętą na kłódkę, i niepowrócił. Uprasza się łaskawego Zaalazcę, o oddanie go pod powyższy Numer, do Szwajcara Zaleskiego, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 7, cali 9. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś, Wesele Figara. **TEATR WIELKI**. Jutro, na żądanie, wystąpienie Panny Bogdanoff.



Nauczyciel **TANCÓW** Salonowych, podaje do publicznej wiadomości, że wynęca Osoby które się weale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby, sposobem najkrótszym bo tylko w 20 kilku lekcjach 5u tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się raczą pod Nr 98 przy ulicy Piwnej, na 1e piętro od frontu; zastać go można od godz. 9ej z rana do 3ej wieczorem. — Piotr Słizyński.

Nowo-urządzona **BAWARJA** przy ulicy Królewskiej pod Nr 1054 w domu W. Kielca, dnia 19 b. m. otwartą zostanie. Niżej podpisany Właściciel tegoż Zakładu, pośpiesza zawiadomić Szanowną Publiczność, iż tenże Zakład kompletnie nowo-urządzony, gdzie przy rychłej usłudze, będzie można dostać dobrego wystalego **PIWA** BAWARSKIEGO na kufle i butelki; z fabryki P. Wojciecha Kowalskiego; oraz różnych **POTRAW** i **PRZEKASER** po cenie nader umiarkowanej; zaś w Niedziele i Czwartek **FLAKI**; w postne dni rozmaitych **RYB**; — przyczem **BILLARD** nowo-wyrestaurowany i wyregulowany. — Karol i Agnieszka Jozefowicz.